

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ - KŚZPNP

ODDZIAŁ W SZCZECINIE

ZAPRASZA NA

PRZEGLĄD FILMOWY

ECHA WOŁYNIA

PRZEGLĄD ODBĘDZIE SIĘ

7 LIPCA 2013 R.

W GODZ. 14.00 - 17.00

SALA KINOWA

SZCZECIŃSKIEGO INKUBATORA KULTURY

AL. WOJSKA POLSKIEGO 90

SZCZECIN

WSTĘP WOLNY



**INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ**



PRZEGLĄD FILMOWY

ECHA

WOŁYNIA

PROGRAM PRZEGLĄDU Echa Wołynia

Skrawek piekła na Podolu - reż. Jolanta Kessler-Chojek-ka, TVP, 2008 r., 29 min.

Huta Pieniacka mała, całkowicie polska wieś na Podolu niedaleko Złoczowa w 1944 roku liczyła około 1000 mieszkańców. Wczesnym rankiem 28 lutego 1944 roku wioska została zaatakowana przez oddział rekrutującej się z Ukraińców Dywizji SS "Galizien", przy współudziale lokalnych nacjonalistów ukraińskich. Polacy wiedzieli o planowanym ataku, sądzili jednak, że chodzi o rewizję i aresztowanie mężczyzn. Wobec tego zdecydowano, że uzbrojeni mężczyźni ukryją się w lesie, a we wsi zostały głównie kobiety i dzieci, oraz trochę mężczyzn w podeszłym wieku.

Pacyfikacja wsi rozpoczęła się od wystrzelenia z otaczającego ją lasu rakiet sygnalizacyjnych. Następnie napastnicy wkroczyli do wsi, część mieszkańców rozstrzelali, resztę mieszkańców wypędzali z domów i prowadzili grupami do kościoła. Gospodarstwa zostały doszczętnie ograbione przez cywilnych Ukraińców, często mieszkańców sąsiednich wsi. Po południu zaczęto grupami wyprowadzać uwięzione kobiety, dzieci i starców i zamykać ich w drewnianych stodołach, które następnie ostrzeliwano z broni maszynowej i podpalano. Uwięzieni tam ludzie płonęli żywcem, tych którzy próbowali uciekać zabijano w bestialski sposób lub wrzucano z powrotem w ogień.

Z całej wsi ocalały cztery leżące na uboczu obejścia, kościół i szkoła. Około dwudziestu osób ukryło się w piwnicy lub na wieży kościelnej, dzięki czemu udało im się przeżyć. Liczba ofiar jest trudna do ustalenia. Szacuje się ją na 1000-1200 osób, bo oprócz około 1000 mieszkańców wsi byli tam jeszcze liczni uciekinierzy. Spośród zabitych udało się zidentyfikować 473 ofiary; ocalało około 160 osób.



Rodzina Jasiorczaków z Woli Ostrowieckiej (Wołyń). Wszyscy zginęli w 1943 r. na Wołyniu. Reprodukacja z „Stosunki polsko-ukraińskie w latach 1939-1947”, Warszawa 2002 r.

Zapomniane zbrodnie na Wołyniu – reż. Tadeusz Arciuch, Maciej Wojciechowski, TVP, 2009 r., 24 min.

„Ofiary na Wołyniu zostały zabite dwa razy: pierwszy raz od siekier Ukraińców, drugi przez wymazanie z pamięci” - tak mówi ks. Isakowicz - Zaleski, którego rodzina została wymordowana na Kresach. Lucyna Kulińska działa na rzecz ocalenia pamięci poprzez zbieranie relacje świadków zbrodni, którzy cudem uszli z życiem. Leon Popek, kolejny bohater filmu, potomek ofiar zbrodni w Ostrówkach nad Bugiem, od lat organizuje pielgrzymki do miejsca kaźni swoich bliskich. Czy Polacy pamiętają o zbrodniach na Wołyniu? Jak rodziny ofiar radzą sobie z traumą tamtych zbrodni?

Podczas prac w roku 1992, odnaleziono tam 243 szkielety. Mężczyzn i chłopców siłą kładziono w wykopany już rowie, po czym rozbijano im głowy. Na żadnej z czasek nie odnaleziono ran postrzałowych. Wszyscy zostali zamordowani za pomocą siekier, młotów, a nawet maczug. Dla tych, którzy pamiętają, historyk Leon Popek organizuje wyjazdy do Ostrówka, by mogli jeszcze raz się tam pomodlić.



Ekshumacja w Woli Ostrowieckiej, zbiorowa mogiła 79 osób -zamordowanych 30.08.1943 r. przez UPA. fot. Leon Popek

Wołyń w Pożodze – reż. Adam Sikorski, Z archiwum IPN, TVP oraz IPN, 2007 r., 25 min.

8 marca 1943 roku oddziały Ukraińskiej Powstańczej Armii rozpoczęły od wsi Parośle likwidację ludności polskiej mieszkającej na Wołyniu. Liczbę ofiar akcji pacyfikacyjnych szacuje się na 60 tysięcy, niektórzy historycy mówią nawet o 100 tysiącach. Przez długie lata z powodów niedostępności dokumentów i braku przyzwolenia władz komunistycznych na badania, dokładna historia zbrodni na Wołyniu pozostawała nieznaną. Stan dzisiejszej wiedzy historycznej o Wołyniu przedstawiają w programie profesor Grzegorz Motyka z Polskiej Akademii Nauk, dr Rafał Wnuk z IPN i dr Sławomir Poleszak.

Było sobie miasteczko... - reż. Tadeusz Arciuch, TVP, 2009 r., 50 min.

Historia Kisielina, miasteczka na Wołyniu, w którym do czasów II wojny światowej żyło w zgodzie kilka narodowości: Polacy, Ukraińcy, Żydzi, Niemcy, Czesi. Miasteczko było zamożne, dobrze prosperowało, stanowiło też silny ośrodek ariański na tych ziemiach. Znajdowała się tam drukarnia i biblioteka, działała tłocznia oleju, gorzelnia, cegielnia, mleczarnia. Dziś po dawnej świetności zostało niewiele, choć ziemie tam urodzajne. Przedwojennej mieszanki narodów też już nie ma mieszkają tam sami Ukraińcy. Za to pośród zieleni wciąż stoją ruiny kościoła, który był miejscem i niemyym świadkiem tragedii, jaka rozegrała się w Kisielinie 11 lipca 1943 r. Tego dnia nacjonaści ukraińscy właśnie w murach świątyni brutalnie wymordowali część polskich mieszkańców Kisielina. Reszta ratowała się, uchodząc na zawsze z rodzinnej ziemi. Narratorami filmu jest rodzina Dębskich: Krzesimir Dębski, jego matka Aniela, brat Wisław, syn Radzimir, bratanica Ulesława Lubek. Występują także Ukraińcy - obecni mieszkańcy Kisielina, z których większość pamięta tamte dramatyczne wydarzenia. Tytuł filmu to również tytuł monografii o Kisielinie i jego mieszkańcach napisanej przez nieżyjącego już ojca Krzesimira, Włodzimierza Sławosza Dębskiego. Oprawę muzyczną filmu stanowi muzyka Krzesimira Dębskiego zainspirowana wspomnieniami kresowymi, a zwłaszcza fragmenty Oratorium Kres Kresów, skomponowanego dla uczczenia pamięci ofiar mordów na Wołyniu. Prawykonanie utworu odbyło się 17 września 2008 r. w Filharmonii Narodowej w Warszawie. Film jest nie tylko opowieścią o Polakach z Kisielina. To także refleksja nad zagładą polskich Kresów, ich bogatą kulturą i tradycją, nad trudnym dziedzictwem tej zagłady. [TVP]



Wielonarodowościowa klasa (dzieci polskie, ukraińskie, żydowskie) ze szkoły powszechnej w Kisielinie, w towarzystwie księdza rzymskokatolickiego i prawosławnego, 1938 r. Reprodukacja z „Stosunki polsko-ukraińskie w latach 1939-1947”, Warszawa 2002 r.

Łączny czas projekcji: 2 godziny 10 minut